

Antoni Paprocki (1906 - 1993)

Notka biograficzna

Antoni Paprocki urodził się 25 października 1906 roku w Zaporozżu. Lata szkolne to ciągle pokonywanie piętrzących się trudności związanych z sytuacją rewolucyjną w Rosji. Wyższe studia ukończył już w Wolnej Polsce, w roku 1932 na Politechnice Warszawskiej. Po ukończeniu studiów, odbył roczne studia podyplomowe w Paryżu na Ecole du Genie Civil.

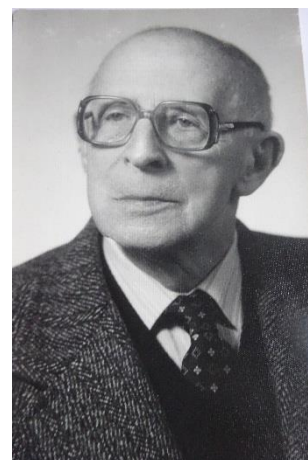
W kampanii wrześniowej początkowo był oficerem łącznikowym w 18 Pułku Artylerii Lekkiej, potem walczył w oddziałach liniowych w bojach pod Radogoszczą, Zambrowem, Andrzejewem i Łętownią. Po kapitulacji dostał się do niemieckiej niewoli i po krótkich pobytach w trzech kolejnych oflagach

zlokalizowanych na terenie Austrii, w połowie 1940 roku ppor. artylerii konnej Antoni Paprocki został jeńcem Oflagu IIC Woldenberg.

Antoni Paprocki od pierwszych chwil pobytu w obozie czynnie działał w nieformalnym sztabie intelektualno – moralnym, który stanowił coś w rodzaju obozowego „zarządu dusz”. Działał między innymi w utworzonym przez ppor. Lwa Sapiechę Klubie Literackim, który zrzeszał pisarzy, poetów i wszystkich jeńców zainteresowanych literaturą w najszerszym tego słowa znaczeniu. W późniejszych latach, na kanwie Klubu Literackiego powstało Koło Literackie, by w 1942 roku przekształcić się w tzw. Zaułek Literacki. Członkowie tych grup prowadzili ożywione życie kulturalne, organizując wykłady, pogadanki czy inne formy pozwalające na rozwinięcie talentów nie tylko przez ludzi parających się na co dzień sztuką. Dużym zainteresowaniem cieszyły się różnego rodzaju konkursy poetyckie i prozatorskie. Antoni Paprocki służąc innym swoją wiedzą, sam poszerzał i pogłębiał swoje wiadomości. Studiował głównie astronomię i astrologię. Jako inżynier uważał takie łączenie różnych nurtów ludzkiej myśli za istotny element swego życia i przeżycia w niemieckich obozach jenieckich. Efektem tych pogłębionych historycznych studiów były liczne publikacje wydawane już w latach powojennych.

Próbą syntezy lat spędzonych w niewoli było stwierdzenie: „W obozie nie miałem czasu na nudzenie się, mimo że brak ciepła, światła i w części wyżywienia nie stwarzały warunków do pracy twórczej. Może dzięki temu nauczyłem się wytrwałości nawet w sprawach nie przynoszących korzyści. Ciągle nad tym pracowałem również i po wojnie”..

Antoni Paprocki pełnił liczne funkcje w strukturach obozowych. Przez pewien czas, od lutego 1944 roku był kierownikiem literackim teatru obozowego,. W czasie pełnienia tej funkcji przygotowano i wystawiono w teatrze obozowym, między innymi, widowisko muzyczno - taneczne „Piknik” w opracowaniu Henryka Rostworowskiego z muzyką Stanisława Gajdeczki, a w reżyserii Janusza Ziejewskiego sztuki Roberta Cedrica Sheriffa „Kres wędrówki” i Bernarda Shawa „Żołnierz czy bohater”. Ta ostatnia była wystawiona w listopadzie 1944 roku a wśród widzów byli już powstańcy warszawscy. Sztuka angielskiego dramaturga, który bardzo





*Mojemu Kochanemu Przyjacielowi
Wm. Janowi Busiakiewiczowi*

*Audex
29. X. 79.*

sobie cenił zdrowy rozsądek, dała pretekst do wyszydzenia pseudobohaterstwa i obłudy, okrywającej płaszczykiem heroizmu zwyczajne tchórzostwo, okrucieństwo czy też romantyczną fanfaronadę. W teatrze obozowym grało wielu jeńców, odtwarzając zarówno role męskie jak i kobiece. W teatrze pełnił rolę konferansjera, aktor Kazimierz Rudzki a układy taneczne przygotowywał Sławomir Lindner. Jednym z pierwszych spektakli w teatrze obozowym była wystawiona w marcu 1941 roku sztuka „Na pokładzie”, której współautorem był ppor. Antoni Paprocki. Ta inscenizowana gawęda o życiu marynarskim nie mogłaby powstać bez „opowieści marynarskich” snutych przez innych jeńców, marynarzy: kpt. Bohdana Mańkowskiego i kpt. Jana F. Busiakiewicza,. Przyjaźń tam zawiązana przetrwała lata. Tomik wierszy Antoniego Paprockiego powstałych w czasie

internowania w Woldenbergu, własnoręcznie przepisany na maszynie, z dedykacją autora, Jan Busiakiewicz przechowywał jako najcenniejszą obozową pamiątkę, która została przekazana przez rodzinę do Muzeum Woldenberczyków. Obok kopia strony tytułowej maszynopisów wierszy obozowych, ofiarowanej w 1979 roku w Londynie przez autora, przyjacielowi z czasów internowania, Janowi Feliksowi Busiakiewiczowi.

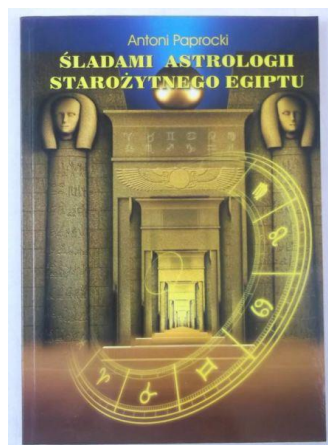
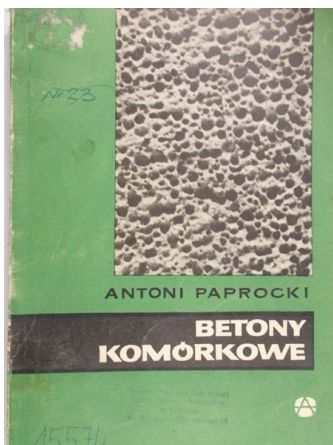
Antoni Paprocki był także współautorem innej sztuki teatralnej „Testament” oraz przygotował teksty do dwóch zbiorów drzeworytów, autorstwa Stanisława Plchella: „Teki morska” i „Teki legend”. Wiersze, teksty sztuk teatralnych i piosenek, powstałych w Woldenbergu IIC, zostały zebrane w publikacji „Teksty prof. dr. inż. Antoniego Paprockiego 1906 -1993”. Niestety wiele utworów poginęło a w innych ocalałych wierszach, autor wprowadził pewne poprawki, które zostały uwzględnione w przywołanej publikacji.

Po wojnie Antoni Paprocki ożenił się z Janiną Żbikowską a w roku 1951 małżonkom urodziła się córka Małgorzata. Zgodnie z wykształceniem zdobytym przed wojną pracował w instytucjach związanych z budownictwem. Pracował także na Politechnice Warszawskiej, gdzie w 1961 obronił tytuł doktora nauk technicznych a w 1964 zdobył tytuł doktora habilitowanego. Profesorem nadzwyczajnym został w roku 1972 a tytuł profesora zwyczajnego otrzymał w 1981 roku.

Dzięki olbrzymiej wiedzy i pasji badawczej stał się powszechnie uznawanym i cenionym specjalistą w problematyce technologii betonu. W latach 1963 do czasu przejścia na emeryturę w 1982 roku kierował Zakładem Betonu w ITB w Warszawie. Był autorem i współautorem 52 patentów, ekspertem i doradcą na wielkich budowach takich jak elektrownia wodna w Solinie, elektrownia Bełchatów czy też elektrownia Kozienice. Przez blisko 20 lat brał udział w pracach Komisji Sejmowych jako ekspert. Był członkiem Grupy Ekspertów Węgla i Energii przy ONZ. W uznaniu zasług na polu naukowym o znaczeniu światowym był wyróżnionym opublikowaniem tych osiągnięć w „Men of Achievement” wydawanym przez International Biographical Centre Cambridge. Za swoje osiągnięcia otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień państwowych i resortowych.

Był związany z warszawskim środowiskiem Woldenberczyków praktycznie od chwili jego powstania. Do śmierci Antoni Paprocki jako przedstawiciel tego środowiska w krajowym kierownictwie Polskiego Stowarzyszenia Kombatantów.

Był człowiekiem prawym i wspaniałym kolegą, niezwykłą osobowością i wybitną indywidualnością „który tylko raz poddał się losowi” ... zmarł w Warszawie 16 grudnia 1993.



Niestety nie udało się znaleźć żadnego wizerunku profesora Antoniego Paprockiego.

Niech te wybrane tytuły książek świadczą, że był to człowiek renesansu a jego zacytowana w tekście próba podsumowania pobytu w Woldenbergu okazała się trafna.

*Opracował Andrzej Grzybowski,
wnuk siostry komandora Jana Busiakiewicza, Barbary Grzybowskiej na podstawie
opracowania: Antoni Paprocki; Janina Paprocka; Waclaw Kotański; Henryk Tomiczek.
Warszawa KKW 1999 oraz materiałów dotyczących oflagu Woldenberg IIC i wspomnień Jana
Feliksa Busiakiewicza.*

Poznań, 27 marca 2020 r.